

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie o sygn. akt III K 182/16 uznał **oskarżonego N. P.** za winnego tego, że w okresie od września 2014 roku, dokładnej daty nie ustalono, do 10 lutego 2016 r. w N., gmina T. i w T. i innych miejscowościach woj. (...) i (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a także w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w wielu transakcjach udzielał odpłatnie i nieodpłatnie środki odurzające w postaci marihuany w ilości 838,6 gram, haszyszu w ilości 5 gram oraz substancje psychotropowe w postaci tabletek ekstazy w ilości 220 sztuk i amfetaminy w ilości 252 gram za łączną kwotę 30.760 zł, przyjmując, że we wskazanych okresach czasu udzielił odpłatnie wymienionym z imion i nazwisk łącznie 28 osobom, w tym dwóm małoletnim wskazane wyżej środki odurzające i substancje psychotropowe oraz jednej osobie nieodpłatnie marihuanę w ilości 0,1 grama, czyniąc sobie z popełnienia tego przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 59 ust. 1 i 2 i art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§3 k.k. w zw. z art. 60§1 i 60§6 ust. 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności i na podstawie art. 33§2 k.k. grzywnę w liczbie 200 stawek dziennych w wysokości po 20 zł każda a nadto uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 10 lutego 2016 r. w T. woj. (...), wbrew przepisom ustawy, posiadał substancje psychotropowe w postaci amfetaminy w ilości 38,61 gram (netto), tj. popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za przestępstwo to na podstawie wskazanego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności, orzekając na podstawie art. 45§1 k.k. wobec oskarżonego przepadek korzyści osiągniętej z przestępstwa w postaci kwoty 30.610 zł

oraz na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i orzekł wobec oskarżonego karę łączną 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 k.k. i art. 70§2 k.k. warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby, oddając oskarżonego w tym okresie na podstawie art. 73§2 k.k. pod dozór kuratora sądowego a nadto na podstawie art. 70 ust. 4 orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz Stowarzyszenia (...) w wysokości 1.000 zł, na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania oskarżonego od dnia 10.02.2016 r. do dnia 6.05.2016 r., przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny, uznając tę grzywnę za wykonaną w wymiarze 172 stawek dziennych oraz na podstawie art. 44§2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych na k. 1067-1068 przy uwzględnieniu punktu III postanowienia z 01.07.2016 r. a także orzekł o kosztach sądowych, zwalniając oskarżonego od ich poniesienia.

Wyrok ten w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego zaskarżył prokurator, który w apelacji zarzucił mu rażąca niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu za przestępstwo z art. 59 ust. 1 i 2 i art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. w zw. z art. 11§2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k., tj. kary 1 roku pozbawienia wolności, wynikającą z niesłusznego zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary i w konsekwencji rażąca niewspółmierność wymierzonej mu kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono, podczas gdy przesłanki podmiotowe i przedmiotowe przestępstw, a nadto konieczność uwzględnienia celów zapobiegawczych i wychowawczych kary, w szczególności potrzeba kształtowania prawnej społeczności, przemawiają za wymierzeniem kary surowszej, tj. za orzeczeniem kary bezwzględnej pozbawienia wolności i w oparciu o ten zarzut wniósł o zmianę tego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego za czyn pierwszy kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 200 stawek dziennych w wysokości po 20 zł i przypadku równowartości korzyści majątkowej w kwocie 30.610 zł oraz kary łącznej 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności a także na podstawie art. 70 ust 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nawiązki na rzecz Stowarzyszenia (...) w wysokości 1000 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona, zwłaszcza w zakresie kwestionowania zbyt łagodnej kary pozbawienia wolności, jak i jej orzeczenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a nadto okazała się celowa z powodu

uchybień związanych z ustaleniami faktycznymi, jak i z samym skonstruowaniem pod względem prawnym zaskarżonego orzeczenia, co wymagało na podstawie art. 440 k.p.k. stosownej zmiany tego wyroku z urzędu.

Mając na uwadze sam zakres zaskarżenia, jak również fakt, iż w toku procesu strony nie kwestionowały dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, ustalenia te, co do zasady, z poniższym wyjątkiem, uznać należy za w pełni prawidłowe. Zapoznając się bowiem z aktami tej sprawy podnieść należy, iż Sąd I instancji prawidłowo na rozprawie przeprowadził postępowanie dowodowe, w oparciu o które doszedł do prawidłowych wniosków w zakresie sprawstwa, jak i winy oskarżonego R. P. w popełnieniu przypisanych mu przestępstw. Sąd I instancji zresztą te ustalenia w sposób wystarczający przytoczył na stronach 1-11 uzasadnienia, zaś na stronach 11-12 wskazał dokładnie na dowody, jakie stanowiły podstawę tych ustaleń.

W związku z tymi prawidłowymi ustaleniami nie budzi więc również zastrzeżeń przyjęta przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku do tej działalności przestępczej oskarżonego kwalifikacja prawna czynu z art. 59 ust. 1 i 2 i art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity z 2017 r., Dz.U. poz. 783) w zw. z art. 11§2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k., jak i drugiego przestępstwa z art. 62 ust. 2 wskazanej wyżej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, ocena przeprowadzonych na rozprawie dowodów, jak również wina oskarżonego i przyjęcie w zaskarżonym wyroku wskazanej kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu nie są kwestionowane przez żadną ze stron, więc Sąd odwoławczy, dzieląc w tym zakresie rozstrzygnięcie Sądu I instancji wraz z jego motywacją zawartą w uzasadnieniu w/w wyroku, nie znajduje potrzeby, by szerzej ustosunkowywać się do tych kwestii.

Jedynie, jak wyżej zaznaczono, z urzędu w trybie art. 440 k.p.k. Sąd odwoławczy zauważa, że do samej treści zaskarżonego wyroku wkraady się uchybienia, które świadczą o rażącej niesprawiedliwości tego wyroku i podlegają tym samym zmianie, zresztą na korzyść oskarżonego. Podnieść bowiem należy, iż w stosunku do opisu czynu, zarzucanego przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia, Sąd I instancji wyeliminował z tego opisu udzielanie substancji psychotropowych małoletniemu J. W. oraz P. M., „zapominając” jednak odjęcia ilości udzielonym tym osobom narkotyków, jak i uzyskanych z ich sprzedaży kwot, od ogólnej liczby narkotyków i kwot, zawartych zbiorczo w tym opisie. Skoro więc w opisie tym przyjęto, że łącznie oskarżony udzielił marihuany w ilości 838,6 gram, zaś tabletek ekstazy w ilości 220 sztuk, zaś pominięto 2 sztuki tabletek ekstazy udzielone według aktu oskarżenia małoletniemu J. W. oraz 4 gramy marihuany udzielone małoletniemu P. M., to należało przyjąć, że łącznie oskarżony udzielił 834,60 gram marihuany i 218 sztuk tabletek ekstazy. To samo dotyczy obliczenia łącznej sumy kwoty pieniężnej, uzyskanej przez oskarżonego w wyniku sprzedaży narkotyków. Należy więc od przyjętej łącznej kwoty 30.760 zł odjąć kwotę 30 zł, uzyskaną od J. W. i kwotę 120 zł, uzyskaną od P. M., co daje kwotę 30.610 zł.

Ponadto w opisie tym pojawił się oczywisty błąd, bowiem wynika z niego, iż oskarżony dwa razy udzielił odpłatnie w lutym 2016 r. Ł. K. środki odurzające w postaci za każdym razem po co najmniej 1 gramie marihuany za kwotę 30 zł, mimo że takie ustalenia nie wynikają z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, ani też oskarżyciel publiczny nie zarzucił takiego dwukrotnego działania w treści aktu oskarżenia.

W powyższym zakresie Sąd Apelacyjny dokonał więc stosownej zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k., jak w punkcie I a.

Natomiast do orzeczenia zawartego w punkcie 12 zaskarżonego wyroku wkraady się błąd w zakresie przyjętej podstawy prawnej orzeczonego przepadku dowodów rzeczowych, świadczący o występowaniu obrazy prawa materialnego, co także świadczy o tym, że wyrok ten dotknięty jest wadą określoną w art. 440 k.p.k., wymagająca interwencji ze strony Sądu odwoławczego. Mimo zawilości, czy też nieczytelności tego orzeczenia, po dokładnej analizie treści tego orzeczenia, jak i aktu postępowania, stwierdzić należy, iż ten przypadek dotyczy narkotyków zabezpieczonych do niniejszej sprawy jako dowody u N. P. – 38,97 gram amfetaminy oraz M. K. (1) (drugiego oskarżonego w tej sprawie) – 0,45 gram marihuany, które to narkotyki, w przypadku oskarżonego P., stanowiły przedmiot przestępstwa z art. 62 ust. 2 cyt. wyżej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W tej więc sytuacji to nie przepis art. 44§2 k.k., ale przepis

art. 70 ust. 2 wskazanej wyżej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest podstawą takiego orzeczenia przypadku i dlatego też Sąd odwoławczy, kierując się art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. dokonał w tym zakresie stosownej zmiany, jak w punkcie I c wyroku.

Nie budzi żadnych zastrzeżeń Sądu odwoławczego, mimo kwestionowania tej okoliczności przez skarżącego prokuratora, zastosowanie przy wymiarze kary wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60§1 i 2 kk i art. 60§6 pkt 2 k.k., gdyż w świetle okoliczności trafnie przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ulega wątpliwości, że nawet najniższa kara wymierzona oskarżonemu na podstawie art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, tj. kara 3 lat pozbawienia wolności, byłaby karą niewspółmiernie surową.

Należy bowiem zauważyć, iż oskarżony jest sprawcą młodocianym, gdyż (...), zaś już dwa miesiące później zaczął swój przestępczy narkotykowy proceder, kończąc go niespełna półtora roku później. Poza tym oskarżony udzielał narkotyków osobom głównie ze swojego grona znajomych, bliższych bądź dalszych. Swoją postawą procesową pozwolił na ustalenie osoby, która dostarczała mu narkotyki, dzięki czemu osoba ta (A. G.) mogła zostać pociągnięta do odpowiedzialności karnej. Poza tym oskarżony prawie w całości przyznał się szczerze do tego przestępstwa, tylko w niewielkim zakresie próbując zaprzeczyć stawianym mu zarzutom. I wreszcie najistotniejszy jest fakt, iż oskarżony tylko dwóm małoletnim udzielił odpłatnie narkotyków, tj. udzielił małoletniemu A. K. na przestrzeni miesiąca czasu (od września do października 2015 r.) co najmniej 25 gram marihuany i 10 sztuk tabletek ekstazy, zaś małoletniemu A. A. udzielił tylko co najmniej 2 gramy marihuany. Istotną w tym zakresie okolicznością jest również to, że oskarżony był tylko nieznacznie od nich starszy, kolegując się z nimi od dzieciństwa. W tych okolicznościach sprawy więc, mimo łącznie znacznego stopnia winy oskarżonego, jak i znacznego stopnia społecznej szkodliwości tego czynu, te właśnie okoliczności przesądzają, że wymierzenie oskarżonemu na podstawie art. 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii kary nawet w wymiarze 3 lat byłoby niewspółmiernie surowe, zwłaszcza, jeżeli także weźmie się pod uwagę bardzo młody wiek oskarżonego i pozytywne jego zachowania się w miejscu zamieszkania, jak i w środowisku szkolnym, na które celnie wskazał Sąd I instancji. Wskazane bowiem wyżej okoliczności, związane z samym przestępstwem narkotykowym, jak i związane z postawą procesową oskarżonego, w tym wiarygodne pomówienie osoby, stanowiącej dla nie źródło narkotyków, wskazują na występowanie „szczególnie uzasadnionego wypadku”, o którym mowa w art. 60§2 k.p.k. Z tych więc powodów nie można przychylić się do zarzutu apelacyjnego, gdyż w tym zakresie stanowi on jedynie polemikę z tymi prawidłowymi ustaleniami, wskazującymi na konieczność zastosowania wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Należy natomiast zgodzić się z apelującym, iż orzeczona kara pozbawienia wolności w minimalnie możliwym wymiarze a do tego z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, razi już swoją nadmierną łagodnością, co świadczy o rażącej jej niewspółmierności w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.k.

Sąd I instancji zauważa prawidłowo, iż w sprawie występują takie okoliczności obciążające, jak działanie w ramach czynu ciągłego oraz wysoki stopień społecznej szkodliwości tego przestępstwa. Natomiast po drugiej stronie, na korzyść, przytacza takie okoliczności, jak niekaralność za przestępstwa, częściowe przyznanie się do zarzutów, uczenie się i prowadzenie ustabilizowanego trybu życia a także pozytywną opinię środowiskową i specjalisty terapii uzależnień. Jednak oskarżyciel publiczny w apelacji celnie wskazuje, iż tych okoliczności łagodzących, właśnie z uwagi na młody wiek oskarżonego nie można nadmiernie przeceniać. Uczenie się bowiem w tym wieku, pozytywna opinia środowiskowa, jak i niekaralność powinny być normą a nie czymś szczególnym wyróżniającym się w społeczeństwie. Słusznie przy tym apelujący zauważa, iż oskarżony działał przestępczo przez okres aż półtora roku, głównie sprzedając w tym czasie narkotyki różnego rodzaju (miękkie i twarde) bardzo młodym osobom. To zaś oznacza, że oskarżony, prowadząc wprawdzie ustabilizowany tryb życia, właśnie z takiego przestępstwa narkotykowego uczynił sobie już w tak młodym wieku źródło dochodów. Przy czym, jak też słusznie podnosi apelujący, oskarżony działał w sposób umyślny, z zamiarem bezpośrednim i na dużą skalę, o czym świadczy nie tylko okres tego procederu, ale i znaczne ilości oraz różnorodność narkotyków, jakie rozprowadzał wśród młodych ludzi. Powyższe więc świadczy o tym, iż Sąd I instancji jest w błędzie, twierdząc, iż oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną oraz że przestępstwa te (a raczej zachowania przestępcze w ramach przestępstwa ciągłego) miały incydentalny charakter. Słusznie natomiast sam Sąd

Okręgowy zauważa, że wysoka społeczna szkodliwość tego przestępstwa powinna uświadomić oskarżonemu, jak i jego otoczeniu, iż takie zachowania są nieopłacalne i spotykają się z nieuchronną karą. Tymczasem, mając na uwadze karę wymierzoną oskarżonemu w najniższej wysokości a do tego z warunkowym zawieszeniem wykonania, uznać należy, że to orzeczenie w zakresie kary może rodzić w oczach społeczeństwa, jak i zresztą i u samego oskarżonego, przekonanie, iż w rzeczywistości sprawca nie został ukarany za tak poważne przestępstwo, niosące do tego tyle szkody społecznej, tj. w zdrowiu tak wielu młodych ludzi, którym oskarżony udzielił narkotyków, w tym także licznych narkotyków „twardych”, kierując się przede wszystkim chęcią osiągnięcia z tej działalności zysku. Właśnie tak łagodna kara może rodzić przekonanie o opłacalności prowadzenia takiego procederu narkotykowego, na którym to procederze można łatwo i szybko zarobić duże pieniądze. Oskarżony bowiem, handlując narkotykami wśród młodzieży, właśnie kierował się taką żądzą szybkiego i łatwego zysku, nie licząc się przy tym z ubocznymi, ale jakże ważkimi konsekwencjami tejże działalności. Rację ma więc prokurator, iż orzeczona wobec oskarżonego kara jest stanowczo za łagodna, tym bardziej, że, mimo występującej okoliczności obostrzającej karę, przewidzianej w art. 65§1 k.k., Sąd I instancji zastosował aż dwukrotnie instytucje znacznie łagodzące karę, tj. instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary oraz warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Zgadając się więc w pełni z tym zarzutem, Sąd odwoławczy uznał, iż w pełni adekwatną do zachowania się oskarżonego, ustalonego zaskarżonym wyrokiem (i nieznacznie skorygowanym w niniejszym postępowaniu odwoławczym) będzie za to przestępstwo kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (orzeczona z zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary) z jednoczesną grzywną i środkiem karnym, orzeczonymi przez Sąd I instancji. Kara ta bowiem dopiero w pełni odzwierciedla wskazane wyżej okoliczności obciążające i łagodzące, oddając w pełni kryminalną zawartość tego przestępstwa. Z jednej strony bowiem zmusza oskarżonego do odbycia niezbyt długiej, acz dotkliwej kary pozbawienia wolności, zaś z drugiej strony także stanowi dolegliwość ekonomiczną, związaną z samym faktem chęci szybkiego i łatwego uzyskania znacznych korzyści majątkowych z działalności, która nie może zostać w żaden sposób zaakceptowana społecznie i której nic nie jest w stanie usprawiedliwić, skoro działalność ta dzieje się kosztem cudzego zdrowia, tu do tego bardzo młodych ludzi, którzy, jak oskarżony, startują w dorosłe życie. Jednocześnie kara ta świadczy o zachowaniu wewnętrznej sprawiedliwości zaskarżonego wyroku, bowiem istniał dość znaczny dysonans między karą wymierzoną za przestępstwo posiadania amfetaminy a tożsamą w wymiarze karą pozbawienia wolności, wymierzoną za znacznie groźniejsze w skutkach, o znacznie większej społecznej szkodliwości przestępstwo. Dopiero różnicowanie tych kar świadczy o sprawiedliwości każdej z tych kar a co za tym idzie o sprawiedliwości wydanego wyroku.

Wreszcie Sąd Apelacyjny, kierując się przepisami art. 85§1 i 2 k.k. i art. 86§1 k.k., po uchyleniu poprzedniej kary łącznej, połączył wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności, orzekając wobec niego karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Przy orzeczeniu tej kary w pełni uzasadnione było zastosowanie pełnej zasady absorpcji, bowiem oba czyny dotyczyły tego samego przedmiotu, zostały popełnione praktycznie w tym samym czasie a do tego posiadane przez oskarżonego substancje psychotropowe w postaci amfetaminy miały zostać przeznaczone przez oskarżonego do sprzedaży indywidualnym odbiorcom, więc byłyby one, w przypadku zrealizowania tego zamiaru, przedmiotem przestępstwa ciągłego, przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 w zaskarżonym wyroku. Mając na uwadze niemożność warunkowego zawieszenia takiej kary pozbawienia wolności (z uwagi na jej wymiar przekraczający rok – art. 69§1 k.k.) brak było podstaw do rozważania jej wymierzenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Należało więc z tego powodu uchylić także orzeczenie zawarte w punkcie 5 o warunkowym zawieszeniu wykonania kary. Dodać jednocześnie jednak należy, iż w realiach tej sprawy, zgodnie z zarzutami apelującego, oskarżony nie zasługiwał na wymierzenie zarówno kary jednostkowej za przestępstwo ciągłe, jak i kary łącznej pozbawienia wolności w najniższym z możliwych wymiarów. Natomiast jeszcze dodatkowo jej orzeczenie z warunkowym zawieszeniem wykonania, mimo skazania m.in. za zbrodnię, jak i mimo bardzo rozległej działalności związanej ze sprzedażą narkotyków, w świetle zasad wymiaru kary, jak i jej celów, jest po prostu niezrozumiałe. Trudno bowiem znaleźć jakkolwiek racjonalny powód, by aż tak łagodnie ukarać oskarżonego. Sąd I instancji „zapomniał” bowiem o występowaniu wskazanych wyżej ważkich okoliczności obciążających, które, mimo pozytywów zachowania się na wolności młodego człowieka, jak i jego planów związanych ze studiami aktorskimi, nie pozwalały aż na tak pobłażliwe potraktowanie. Jak wskazano bowiem wyżej, to przestępcze działanie oskarżonego nie było incydentem

w jego młodym życiu, ale sposobem na życie, polegającym na regularnym czerpaniu korzyści majątkowych (czyli na zarabianiu pieniędzy) ze sprzedaży znacznych ilości narkotyków.

Sąd odwoławczy również był zobligowany do zaliczenia okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na podstawie art. 63§1 k.k., co też uczynił w punkcie I b wyroku. Nadmienić zaś należy, iż okres ten należało ustalić od dnia 10.02.2016 r. do dnia 10.05.2016 r., co jasno wynika z dokumentów z k. 2 (dzień zatrzymania) i z k. 785, 787 (to dzień zwolnienia z Aresztu Śledczego w S.).

Dopiero tak ukształtowana kara (łącznie kara pozbawienia wolności z grzywną i środkami karnymi) czyni tę karę sprawiedliwą, w pełni odpowiadającą zasadom określonym w art. 53 i 54§1 k.k. W tym przypadku bowiem jedynie kara bezwzględnego pozbawienia wolności z karą grzywny i środkami karnymi o charakterze majątkowym, jest w stanie osiągnąć w stosunku do młodocianego przestępcy cel zapobiegawczy, jak i przede wszystkim wychowawczy, wpływając również wychowawczo na postawy młodych ludzi, zwłaszcza z otoczenia samego oskarżonego. Dopiero taka bowiem kara, realnie odczuwalna przez skazanego, pokazuje, iż prowadzenie takiego przestępczego trybu życia, z którego chce się osiągnąć korzyści majątkowe, nie może się w żaden sposób opłacać.

Zastrzeżeń Sądu odwoławczego nie budzą pozostałe rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonego P., zawarte w zaskarżonym wyroku. Sąd Apelacyjny więc nie znajdując innych podstaw do uwzględnienia wniesionej apelacji, w tym podstaw branych pod uwagę z urzędu, na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

Mając na uwadze konieczność odbycia przez oskarżonego kary pozbawienia wolności, która co do zasady wiąże się z trudnościami w osiągnięciu dochodów, jak również konieczność uiszczenia grzywny i środka karnego przepadku a także mając na względzie ustaloną przez Sąd I instancji sytuacją majątkową oskarżonego, o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze oraz o opłacie sądowej za obie instancje orzeczono na podstawie art. 624§1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity z 1983 r., Dz.U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Marek Kordowiecki Przemysław Strach Urszula Duczmal